

została, ukazy wprost do gubernatorów. Taki ukaz o wyłączeniu kawałka gruntu na cerkiew odebrał gubernator siedlecki, generał Semeka. Zgola, coraz więcej przyciskają nas do carstwa.

Własow, oberpolicmajster Warszawy, wyjechał za granicę, zastępując go policmajster Kosinski. Objął on nas, że paszporta nie pokazują się na rogatkach, ale trzeba je okazywać w policy, czyli inaczej mówiąc, że bez paszportów wewnątrz kraju podróżewać nie można. Liberalne więc urządzenie Moskwy sprowadza się jedynie do zmiany miejsca, w którym się okazuje paszport.

PRUSY.

* Berlin, 8 września. Duńska agitacja w kwestyi na nowo poruszonej powszechnego głosowania, czy Północny Szlezwik ma należeć do Prus, czy do Danii, doprowadziła do zebrania w Hadersleben, na którym następujący uchwalono adres: „Najjaśniejszy Panie! Trzy lata obecnie minęły od czasu, w którym WKMość dnia 23 sierpnia 1866 zawarł w Pradze pokój z JCMością cesarzem austriackim. W § 5 traktatu pokojowego na propozycję cesarza francuskiego zamieszczono postanowienie, że północne okręgi Szlezwiku zwrócone być mają Danii, skoro ludność w wolnym głosowaniu oświadczy się za połączeniem się znow z Danją. Głosowanie to dotąd nie nastąpiło i artykuł 5 pokoju praskiego zatem czeka jeszcze na wykonanie. Z niecierpliwością oczekujemy dnia, który nas znowu połączy z naszymi braćmi, tym więcej, że nasz cały kraj cierpi pod tym stanem tymczasowym, i że już po dwa razy usiłowaliśmy prosić nasze WKMości przedstawić, lecz ani do WKMości ani do Jego rządu dotrzeć nie mogliśmy. Nic nie jest w stanie wzruszyć naszego zaufania, że ów traktat i w nim zapewnione prawo wykonanie będzie, lecz stósunki są tu tego rodzaju, że sądzimy, iż sami siebie nie potrafilibyśmy uniewinnić, gdybyśmy na nowo nie zwrócili uwagi WKMości na smutne tutejsze stósunki, jakie przez niewykonanie traktatu wywołane zostały. Najuniżeńsi itd.“ Adres w języku duńskim zredagowany, podpisany pierwszostwo przez 70 osób, ma być kolportowany przez cały Północny Szlezwik — wezwany do podpisania jest każdy Północno-Szlezwicz, który 21 lat wieku skończył — a następnie przez deputacya z 7 członków złożoną, mianowicie z pp. Krygera, Ahlmanna, Lassena, Callsena, Skau'a, Detlefsena (z Leksgaarde), i H. Jensena (z Flensburga), w Berlinie wręczony jako petycja zbiorowa. W razie odrzucenia uchwalono dalej, że deputacya ta ma się udać do Wiednia i tam przed cesarzem się użalić.

Instrukcja, dotycząca się wykonywania ordynacji proceduralnej, już zapadła. Pod względem procedury prawowego z dnia 12 maja 1851 przepisane pozwolenie rejencji obwodowej do procedury drukarskiej, księgarskiej, antykarskiej, wypożyczania książek, gabinetów do czytania, sprzedawania gazet, broszur i obrazów, tudzież przepisane do tego pozwolenia warunki znoszą się na przyszłość. Egzaminowanie księgarzy i drukarzy nie będzie miało miejsca. Przez zniesienie wymagań do przyzwolenia na praktykowanie procedury prawowego usunięto także zostają przepisy, które w §§ 3 i 4 prawa prasowego z d. 12 maja 1851 r. pod względem wykonywania procedury prasowej przez zastępców są zawarte; wykonywanie to jest podług §§ 45 i 46 ordynacji proceduralnej dla procedury prasowej bez wszelkiego pozwolenia dozwolone. Natomiast do prowadzenia procedury prasowej potrzeba, w myśl § 14 ordynacji proceduralnej, podać miejscowej władzy policyjnej lokal, w którym pomieniony proceder się prowadzi, tudzież każdorazową zmianę lokalu. Wykroczenie przeciwko temu karane będzie w myśl § 148 nr. 3. Podług § 10 prawa prasowego nikt nie miał dotąd prawa bez pozwolenia miejscowej władzy policyjnej na publicznych drogach, ulicach, placach itd. druków ogłaszać, sprzedawać, rozdzielać, przybijać lub przylepiać; — odnośne pozwolenie mogło być każdego czasu cofniętym. Podług § 43 ordynacji proceduralnej tylko ci podobnego pozwolenia potrzebują, którzy czynność tę wykonywać chcą jako proceder, a pozwolenie odmówione być jedynie może pod warunkami i stósownie do § 57. Tak samo pozwolenie to nie może być cofniętym, ani odnowienie odmówionem, dopóki wymagania oznaczone § 57 istnieją. Kto wykracza przeciwko przepisom § 43, podpada karom § 148 nr. 5 przewidzianym. Prócz powyższych wymienionych punktów zatrzymują w prawie prasowym zawarte postanowienia wszystkie moc obowiązującą. Mianowicie pozostaje podług § 143 ordynacji proceduralnej przy istniejących przepisach co do odebrania upoważnienia do wykonywania procedury prasowej przez wyrok sądowy (§ 54 prawa prasowego).

Ponieważ w tym roku zwołanie pruskiego sejmiku bardzo rychło, to jest na dniu 4 października, ma nastąpić, przeto zbywa, jak pisze Provinzial Correspondenz, na czasie do dłuższych sesyj sejmów prowincjonalnych. Z tego też powodu zapewne w ostatnich dniach bieżącego miesiąca tylko krótkie sesje tych ciał stanowiących się odbędą, których zwołanie jest potrzebne do załatwienia nagłych spraw. W Hanowerze stany prowincjonalne, tudzież w Kasselu i Wiesbaden stany komunalne obradować będą nad kredytowemi kasami krajowemi. Stany prowincjonalne Śląska zastanowią się nad środkami, jakimi przeobrażenie stanowo-prowincjonalnych instytucyj uskutecznić być ma w duchu samorządu. Sesje jednakże prowincjonalne i komunalne mają być, o ile możliwości, jeszcze w tym miesiącu zakończone.

Najjaśniejszy Pan odebrał dnia 6 bm. pod Starogrodem parady od drugiego korpusu armii, a nazajutrz, dnia 7 bm. był obecnym manewrem tegoż korpusu. Po powrocie do Szczecina dany był dnia 6 bm. na zamku królewskim obiad galowy, podczas którego JKMość wniósł toast na cześć drugiego korpusu, uznając jego zasługi. Król zwrócił na to uwagę, że korpus ten miał honor już po dwakroć być dowodzony przez księcia następcę tronu. Król ubolewał, że zmarłemu bratu jego nie było danem oglądać obecnego stanu korpusu, który tak bardzo lubił: byłby on zapewne z niego zadowolony.

Naczelnym prezes Pomeranii baron Münchhausen i generał dyrektor pomorskiego ziemstwa Köller mianowani zostali rzeczywistymi tajnymi radcami z tytułem „Ekscellencya“.

AUSTRIA I WĘGRY.

* Wiedeń, 7 września. Podczas kiedy zaręczają — pisze tutejszy korespondent Schlesische Ztg — że otrzymane onegdaj i wczoraj od austriackiej ambasady w Paryżu wiadomości o zdrowiu cesarza Napoleona brzmią uspokajająco, zdaje się, że wiadomości, jakie tutejsza francuska ambasada otrzymała wczoraj, bardzo są wątpliwej natury a i kurs renty, telegrafem tu nadesłany, zgadza się raczej z wiadomością pierwszą niż drugą. Prócz tego nadeszło tu mnóstwo mniej lub więcej szafowanych depeesz prywatnych, które wszystkie stan cesarza

przedstawiają jako rozpaczliwy. Ponieważ zaś takowe zgadzają się z wznianowanemi doniesieniami ambasady, przeto zdaniem korespondenta trudno przypuszczać, aby to były tendencyjne wiadomości giełdowe, ile że tych dni z powodu świąt żydowskich żadnych nie robiono interesów. Zajmującym jest zresztą — ciągnie dalej korespondent — że w tutejszych kołach politycznych zajmują się już otwarcie ewentualności zgonu Napoleona. Będzie to bowiem, zdaniem jego nie bez dobrych skutków i wypadek taki, mogący zajść dzisiaj lub jutro, nie będzie przynajmniej dla nikogo niespodzianką. Dość ogólnym jest tu zresztą przypuszczenie — kończy korespondent — że śmierć ta chwilowo nie doprowadzi do żadnych dalszych wstrząśnień a mianowicie nie zmieni stósunków Francji do innych mocarstw zagranicznych, ponieważ stósunki te jak np. do Austrii są naturalne i nie zależą od skłonności osobistych. Lecz są to hipotezy. Tyle pewna, że zgon Napoleona na czas przynajmniej niejaki wywołał stan ogólny niepewności.

Reskryptem ministra spraw wewnętrznych odejta została tych dni klasztorowi Karmelitank w Krakowie subwencya, jaką im d. tąd rząd płać z funduszu państwowego.

Wszystkie dzienniki czeskie zajmują się uroczystością Husa a z tego sposobu, w jaki to czynią, poznać łatwo ich stanowisko. I tak podczas kiedy Narodni Listy, organ młodych Czechów, więcej niż dwie kolumny swego pisma poświęcają opisowi uroczystości, ogłoszeniu 64 telegramów, jakie ze wszystkich stron świata nadeszły podczas uroczystości, publikacji pism rozmaitych, które z tego powodu nadesłano do komitetu, reprodukcji dosłownej mianych mów a w artykule wstępnym stawia moralne narodu czeskiego zwycięstwo — zbywa Pokrok, organ starych Czechów, uroczystości dosyć krótko. Równie krótko zbywa mowę p. Sabiny, jaką miał podczas uroczystości, z telegramów powtarza tylko 10, z pism zaś żadnego. W artykule wstępnym robi prócz tego Pokrok uwagę, że w obec wielkości Husa pienia pochwalne i dityramby wcale nie są potrzebne. W dalszym przebiegu stara się osłabić zdania Husa, podnosząc pod niebiosa jego czyny i śmierć.

Według wiadomości zresztą dziennika Bohemia nie był udział w uroczystości nader liczny. Kolej przybyło z jakie 400 osób, a z obcych gości prócz Moskali i Serbów i kilku także Anglików mało kto przybył. Uroczystość sama rozpoczęła się w sobotę o godzinie 11 przed południem wykonaniem oratorium „Husa“ dra Loewe, urzędnikiem w Nowomiejskim teatrze przez Umelecką besedę. Po południu odbyło się odsłonięcie tablicy pamiątkowej, umieszczonej na domu pod nr 351 przy placu bełlemskim, w którym Huss podobno mieszkał. Na tablicy tej znajduje się popiersie Husa i napis: Zde bydleł mistrz Jan Huss (tu mieszkał magister Jan Huss). Pojeźdźce demy tego placu były przystrojone w chorągwie i draperye; przed innemi odznaczał się w tej mierze browar „U Halaaku“. Przed innym domem znajdowała się mównica, przyzdobiona w barwy białe i czerwone; obok mównicy stał drąg wysoki, z którego powiewała chorągiew Umeleckiej besedy; dom, na którym umieszczona była tablica, był przystrojony w chorągwie i chorągiewki barw nietylko słowiańskich, ale i niemieckich, francuskich, angielskich, szwajcarskich i amerykańskich. Około godziny 3 po południu przybył na plac pochód uroczysty, składający się z mniej więcej 400 ludzi, poprzedzony przez czterech heroldów w ubiorach średniowiecznych. Po ustawieniu się przybyłych, wykonało towarzystwo śpiewu „Hahol“ chór czeski, po czym p. Sabina wszedł na mównicę. Po ukończeniu mowy spadała zasłona, pokrywająca dotąd tablicę pamiątkową a zgromadzenie przywitało ją okrzykiem Sława, które przez kilka minut się powtarzało. Po odśpiewaniu drugiego chóru wszedł na mównicę protestancki pastor p. Fleischer, którego mowa tak samo jak p. Sabiny liczne wywołała okrzyki Sława. Następnie wstąpił p. Sabina raz jeszcze na mównicę i upomniał zgromadzonych, aby w spokoju i zgodzie rozeszli się do domów swoich. Rzeczywiście nie została też nigdzie spokojność zakłóconą. Pp. Palatki i Rieger nie brali podobno udziału w uroczystości przynajmniej w pierwszym jej dniu i nie byli też w teatrze.

Minister rolnictwa hr. Potocki z dniem 10 mb. uda się na dłuższy urlop. Podczas jego nieobecności zastępować go będzie szef sekcji baron Weis, który co dopiero wrócił do Wiednia z sześciotygodniowego urlopu. — Według nadesłanych z Ischl do Budy listów prywatnych skróci cesarzowa pobyt swój w Ischl i rychłej, niż się dotąd spodziewano, przybędzie na pobyt jesienny do Węgier.

FRANCYA.

* Paryż, 6 września. Francuski senat ukończył dziś swoje zadanie. Artykuły 7 do 12 przyjęto podług projektu komisji, poczem nastąpiło głosowanie nad całym projektem do senatus-konsultu. Prawo to przyjęto 134 głosami przeciwko 3. Rezultat ten był do przewidzenia, jak tylko senat odrzucił poprawkę senatora Bonjean, której głównem dążeniem było pozyskanie władzy prawodawczej dla wszystkich trzech czynników konstytucyjnych. Publiczność z przebiegu obrad nie bardzo jest zadowolona. Oczekiwała ona żywych obrad, a zamiast tego, prócz księcia Napoleona, wszyscy mówcy obstawali przy konstytucji z roku 1852, nie przekroczyli ustępów cesarza i utrzymali rozdział władz taki, jaki był ustanowiony w roku 1852.

O stanie zdrowia cesarza pisze Moniteur Universel: „Stan zdrowia cesarza, lubo jeszcze nie całkiem dobry, nie daje i nie może dawać powodu do żadnych obaw. Przesilenie reumatyczne trwa jeszcze ze zmianami stósownie do temperatury. Nigdy jeszcze monarcha, dla którego wiek podobny jest prawie zawsze chwilą przesilenia, nie miał tak długich cierpień. Lecz potwierdza się coraz bardziej, że żaden organ nie jest nadwężony, że wszystkie dolegliwości lokalne, jakie dokuczają dostojnemu pacjentowi, pochodzą z bólu reumatycznego.“ — W gorszym świetle przedstawia zdrowie cesarza jeden z korespondentów tutejszych do Indépendance Belge: „Niezmierzony strach paniczny oświadczył dziś giełdę i spodziewać się można, że panika ta się powtórzy. Usiłowano część owego przestrachu zwać na sytuację finansową kilku wielkich placów w Europie, mianowicie na pogłoski, obiegające o banku narodowym w Wiedniu, lecz rzecz jest pewną, że Paryż głównie oddziaływa na kursa papierów na targach europejskich, u nie przeciwnie. Wiadomości o stanie zdrowia cesarza są, jak zwykle, sprzeczne ze sobą. Dziś opowiadano sobie w Paryżu, że choroba cesarza się zmogła nadzwyczajnie i że już nawet wywarła niepojemny wpływ na organy władz umysłowych. Tak że jednak nie jest; jakkolwiek cierpienia się zwiększyły — czemu nawet dzienniki rządowe nie śmiały przeczyć — nie ma niebezpieczeństwa. Natomiast słabość jest zawsze jeszcze bardzo wielką, całkowita niemożność zajmowania się sprawami poważnemi, czas wyzdrowienia niepewny. Lekarze nie upatrują niebezpieczeństwa bezpośredniego,

lecz nie są bez obawy z powodu nadchodzącej zimy. Wieści, jakie obiegają o abdykacyi, są tylko echem zdania ich o konieczności dłuższego pobytu cesarza w jednym z krajów ciepłych, w południowej Francji, w Algierji a może i w Egipcie. Wydalenie się do cesarza spowodowałyby koniecznie zaprowadzenie rejencji. Jeżeli się zważy stan, w jakim się obecnie Francja znajduje, łatwo pojąć obawy opinii publicznej.

Public donosi, że kilku ministrów, korzystając z ukończenia nadzwyczajnej sesji senatu, chce wzięść urlop kilkudniowy. W ten sposób dopiero po ich powrocie zapadłoby postanowienie co do terminu zwołania ciała prawodawczego.

Le Français pisze: Śmierć marszałka Niela uwolniła Prusy od pewnych obaw. Obecność marszałka Niela w radzie francuskiego rządu uważana była za groźbę niestającą. Nie śmiano jednakże całkiem z Francją zerwać; lecz od pewnego czasu Prusy, jeszcze nie dawno tak pokojowe, podniosły znacznie ton i okazują na nowo zamiary wojenne. Podług francuskiego l'Observateur, gabinet pruski miał oświadczyć, że z Austrią nie będzie wymieniał żadnej korespondencji. Dziennik pomieniony waoi z tego, że zerwanie stósunków dyplomatycznych jest rzeczą nieuniknioną. Równocześnie prasa pruska, mianowicie Suddeutsche Presse i Weser Ztg, wymierza przeciwko Francji a przedewszystkiem przeciwko rodzinie cesarskiej zaczepki jak najgwałtowniejsze, pod względem choroby cesarza i wewnętrznej położenia naszego kraju. Mówimy tu o prasie półurzędowej; prasa urzędowa usiłuje przeciwie ślebiać Napoleonowi III. Jak wiadomo, hrabia Bismarck nie jest bynajmniej przeciwnikiem podobnej gry podwójnej.

Królowa Krystyna, matka królowej Izabelli, udała się do Vichy. Ma ona mieć zamiar próbować, czyby nie mogła pozyskać dla sprawy swej córki Prima, na którego dawniej wielki miał wpływ.

Patrie twierdzi z wszelką stanowczością, że generał Leboeuf nie ma zamiaru wyznaczyć następcę po sobie w dowództwie 6 korpusu armii w Tuluzie. Muiemaj, że wysoki ten urząd wojskowy nie zostanie obsadzony, dopóki ciało prawodawcze nie wyrzeczy swój opini o do wielkich komend wojskowych.

Podług Gaullois pracuje minister spraw wewnętrznych nad zestawieniem wszystkich życzeń i opinii, jakie w radach municypalnych i jeneralnych objawiono podczas ostatnich sesyj. Cesarzowi zależy na tym, ażeby poznał różne prądy opinii publicznej. Sądzą w ministerstwie, że Napoleon III za pomocą kilku dekretów uzupełni te punkta, które opuszczone są w senatus-konsulcie.

Garnier Pagès wystosował do swoich wyborców list, w którym porównuje konstytucyę z roku 1848 z konstytucyą z roku 1852, poprawioną przez senatus konsultum i wylicza wolności, jakich braknie. Kończy on twierdzeniem, że rewizya konstytucyi nie wybranym przez rząd, lecz wybranym przez naród powierzoną być powinna.

Deputowany Balcel zamierza wydawać dziennik polityczny, pod nazwą Le Tribun du Peuple; inny organ „nieprzebieganych“ redagowany będzie przez pana Pascal Duprat, pod tytułem: Le Peuple Souverain. Nadto przesiedla się pan André Lavertujon, dotąd naczelnym redaktorem Gironde w Bordeaux, do Paryża, w celu wydawania tu nowego dziennika Les Echos Démocratiques.

Hrabia Bacciochi chciał na pokładzie „l'Aigle“ odebrać sobie życie wystrzałem z pistoletu, z powodu, jak utrzymują, nieważności w miłości do pewnej wysoko postawionej damy.

Hrabia Montalembert podobno znowu bardzo niebezpiecznie zachorował.

Oczekują tu odwiedzin brazylijskiego generała księcia Augusta saskiego z żoną swoją Doną Leopoldiną Braganza-Bourbon, drugą córką cesarza brazylijskiego; Dona Leopoldina powiła niedawno temu w Rio trzeciego już syna, podczas kiedy księżna następczyni tronu Dona Izabella, zamężna za hrabiem Eu (księciem z domu orleńskiego), dotąd jest bezdzietna. Mówią tu również o odwiedzinach innych dostojnych osób.

Jest zamiarem departamentu nadsekwanski ograniczyć na sam Paryż, inne zaś miejscowości przylączyć do departamentu „Seine et Oise“.

Cesarzewicz w czasie ostatniej swj podróży dostał w Tulonie, jak donosi Kölnische Zeitung, podarek od Papieża, krucyfiks, przed którym codziennie się modli. Powróciwszy ze swj podróży i wszedłszy do pokoju swego ojca, przywitał tegoż tylko pobieżnie, poczem wyjął papieski krucyfiks z kieszeni, postawił go, uklęknął przed nim i modlił się o zdrowie swego ojca.

WŁOCHY.

* Florencia, 5 września. Władze prasowe nie ustają w energicznem prześladowaniu wykrecoń pojedynczych dzienników. I tak skazany został w Genui Jerzy Maicher, redaktor Giovine Italia na więzienie i grzywny za rozmaite artykuły, mieszczące w sobie obrazę króla, zaczepki przeciw monarchicznej formie rządu i t. p. W Liwornie uwięziony został redaktor dziennika Lo Scoglio, który wyróżnił się przez swe zachowanie się przy sposobności znanego zamachu na hrabiego Crenneville. Uwieszenie to spowodował podobno został odkryciem spisku mazzinistowskiego, z powodu czego i adwokat Bilia i inne osoby w Genui, Neapolu i Medyolanie uwięzione zostały. Redaktora Giovine italiano w Wenecyi spotkał los podobny jako też redaktora Serchio w Lucie i odpowiedzialnego redaktora dziennika Menotti w Modenie.

Według dziennika Indicatore sprzedano do dnia 15 sierpnia z przeznaczonych na sprzedaż dóbr rządowych 21254 dóbr, za które wpłynęło do skarbu państwa 117,858,781 franków. Dziennik urzędowy zgłasza sprawozdanie ministra skarbu z emisji obligacyi tabaczych; obszerny ten bardzo dokument konstatuje, że emisya obligacyi tych uskuteczniła została po równym co renty kursie i zgodnie z kursem innych publicznych walorów, że koszta ztąd wynikłe były daleko mniejsze, niż gdyby się było utworzyło dług skonsolidowany; że przez operacyę tę zapobieżono nowemu obciążeniu kredytu państwa i że nareszcie w skutek tej emisji spadło nadszodziejanie aże złota i srebra, przez co nietylko wszelkie koszty emisji skompensowane zostały bez szkodziwego na targ pieniężny wpływu, lecz także otworzyły się widoki, że nie za długo będzie można znieść przymusowy kurs banknotów.

Był zresztą obecnego ministerstwa hr. Menabrei zawsze jest jeszcze niepewny; codziennie prawie obiegają tu wiadomości o wystąpieniu tego lub owego jego członka. Zdaje się jednak, że dla braku odpowiedniejszych mężów osto się takowe ostatecznie jeszcze czas niejaki,

ANGLIA.

* Mowę księcia Napoleona, mianą w senacie francuskim, wita Times wyrazem zupełnego zadowolenia, dodając uwagę, że wielki był czas, iż się kuzyn cesarski odezwał, gdyż powszechność w chwili jak niniejsza, nie byłaby wcale na czasie. Dla wytłomaczenia ostatnich słów objaśnia wpływowy ten dziennik stanowisko księcia w następujący sposób: „Książę Napoleon, co zawsze na uwadze mieć trzeba, nie urodził się w purpurze. Przyszedł on na świat po upadku i zgonie pierwszego Napoleona. O całą przestrzeń nieba oddalony od tronu, rozpoczął syn króla westfalskiego w najpierwszej młodości walkę przeciw głowom koronowanym; zamach z r. 1851 zastał go demokratą, najciężniejszą barwy i nie wolno to jego zapewne był wybór, gdy wystąpił z swego zacisza, by przyjąć honory księcia cesarskiego wraz z tem, co do tego należy. Stanowisko to było jak gdyby dlań stworzone, i nie łatwą było zapewne rzec się takowego. Lecz honory jego i dochody nie pozwoliły mu spokojnie wygodnie. Nie mógł nie dzielić wielkości swego kuzyna, lecz wyrzekł się przezornie odpowiedzialności jego. W dobrych i złych czasach zachował niezależność swych przekonań a tak w kraju jak za granicą walczył za zasadami liberalnemi. W tym samym stanie, jako przyjaciel cesarza a przeciwnik rządu cesarskiego, staje książę teraz w obec senatu.“ W myśl tego, co książę w senacie powiedział, pochwała następnie Times liberalne dążenia na drodze do konstytucyjnego rzeczywistego rządu, dając do poznania, że władza nie może być obecnie podzieloną między narodem i monarchją i że jeżeli naród jest konsekwentnym, jak książę objawił wolę swoją, w jego jest mocy pokrzyżować jego plany. „Odkryto przecież i to już także — oświadcza Times w końcu — że rzeczą jest możebną dać Francji taką konstytucyę, przy której kraj pozostać może zupełnie spokojnym i zdrowym, choć panujący przykuty jest do łoża. O tyle sama nawet choroba cesarza była korzyścią dla Francji. Natchnęła ona naród przekonaniem, że, niechaj przyjdzie co chce, narody dłużej żyją niż człowiek pojedynczy, że losy ich nie zależą od nici tego jednego żywota. Własnym cesarza będzie błędem, jeżeli choroba jego nie będzie równie wielką dla niego samego jak dla podanych jego korzyścią. Każda recydywa musi go zastać przygotowanym. Musi on przypuszczać możność, że świat i bez niego dalej istnieć może. Usilnie starać się winien, by zegar chodził i bez jego przyczynienia się. By do tego doprowadzić, potrzebuje jedynie trzymać się słów księcia Napoleona. Obecnie chodzi o to, by cesarstwo oprzeć na rzeczywistej liberalnej polityce.“

Duchowieństwo katolickie w Irlandji korzysta obecnie z upokorzenia przemęznego swego niedgły rwała, irlandzkiego kościoła rządowego. Dnia 18 sierpnia zebrał się bowiem katolicy arcybiskupi i biskupi wyspy pod przewodnem kardynała Cullen w kolegium św. Patrycjusza w Maynooth, gdzie przyjęli cały szereg uchwał, które teraz ogłaszają a w których potępiają pomiędzy innemi bezwzględnie szkoły bezkonfesyjne wszelkich stopni jako przynoszące wierce i moralności młodzi katolickiej niebezpieczeństwa i szkody. Wedle nich katolikom jedynie pod nadzorem katolickiego kościoła można powierzać wychow: nie dzieci katolickich. Nawet na uniwersytetach jeszcze z zdaniem biskupów sumienia katolików na szwank narażone, jeżeli zakłady podobne nie zostaną poddane pod wyłączny dozór katolickiego kościoła. Dla tego żądają, aby rząd założył czysto katolicki uniwersytet, lub gdyby założoną być miała ogólna narodowa wszechnica, aby założył czyste katolickie kolegia i aby żywił katolicki w równym stopniu reprezentowany był w senacie uniwersyteckim przez mężów, „cieszących się zaufaniem katolickich biskupów i duchownych i katolickiego ludu irlandzkiego.“ Prócz tego żądają zmiany praw dzierżawnych.

Według telegramu z Aberdeen pod dniem 1 m. b. nadesłanego, opuściła królowa tegoż samego dnia z rana Balmoral i udała się na Aberdeen do Inver-Trossachs, posiadłości pana Stewart M'Naughten pod Collander w Perthshire. Królowa zamierza dni kilka zabawić w owej okolicy, którą Walter Scott opisał w swojej „Dziwicy z jeziora.“ Powietrze tam jest piękne lecz chłodne. W Anglii południowej powietrze jest również już chłodne.

Flota kanałowa przybyła dnia 31 sierpnia do Gibraltaru.

HISZPANIA.

* Spokój całkowity, przynajmniej na pozór, panuje na całym półwyspie i wszyscy, jak się zdaje, zgodzili się na to, ażeby przed przyszłym miesiącem nie poruszać kwestyi, któreby rzuciły mogły nieporozumienie pomiędzy hiszpańskimi mężów stanu. W braku zajmujących nowin, dzienniki zapuszczają się w nieskonczone rozprawy nad kwestyą dotyczącą się duchowieństwa i nad rolą, jaką odgrywa w tej mierze ministerstwo, nie mogąc się zdecydować na żaden krok, któryby przypomniał biskupom ich obowiązki względem państwa. Inne dzienniki, nie dowierając bardzo wiadomościom, podawanym o chorobie cesarza Napoleona, rozprawiają obszernie nad powodami, jakie cesarza zniewolić mogły do nieprzyjęcia prezesa ministerstwa hiszpańskiego, ministra wojny marszałka Prima, w czasie jego przejazdu przez Paryż do Vichy.

Podług Sentinelle du Peuple krążyła wieść, że celem podróży hrabiego Cheste zagranicę był pojedynek z marszałkiem Primem w Vichy, ażeby zakończyć raz osobiste nieporozumienie, do jakich pomiędzy temi dwoma osobami przyszło. Tenże dziennik dodaje i opiera się przy tem na listach z Paryża, że w kołach izabelskich mówią, iż kilka osób sobie przedsięwzięło, wystawić na próbę osobistą odwagę sławnego generała podczas pobytu jego we Francji. „Epoca“ uważa tak pierwsze jak i drugie podanie za nieprawdopodobne. Jednakże nieco podejrzaną wydaje się być równocześnie wycieczka obydwojch hiszpańskich mężów stanu do Vichy, i to tym więcej, że niedawno temu i królowa Izabella udała się do północnej Francji w odwiedzinach swej matki, królowej Krystyny, w Trouville pod Hawrem. Czyby pomiędzy Trouville a Vichy polityczne jakie rokowania odbywać się miały, a pan Silvea czy wyjechał za marszałkiem Primem w celu wspierania go radą, czy też śledzenia go? Te są niewyjaśnione kwestye. „Marszałek Prim — powiada Public — wyjechał do Vichy. Dopiero po jego powrocie może od cesarza będzie przyjął.“ Czy to ma znaczyć: zależeć będzie od stanu zdrowia cesarza? czy też: od zachowania się marszałka? Jeszcze jedna nierozjaśniona kwestya. — Mówią już o pojedynkach, wspomnieć należy o generał-kapitanie Nowej Kastylji, generale Izquierdo, który wziął dymisy. Przed kilku laty, kiedy Izquierdo jeszcze był pułkownikiem, przyszło pomiędzy nim a generał-porucznikiem Gandara na wyspach Filipińskich do sporu, w skutek którego pułkownik wyzwał generała na pojedynek. Gandara atoli pojedyunku nie przyjął, podając za powód, że podług zwyczajów wojskowych nie wolno mu się po-

ryalnej; miasta w gruzach i zubożeniu, oddane na łaskę starostów i porabiane wielkimi rękami; wychowanie młodzieży w zaniechaniu, wojsko nieliczne i bez ducha żołnierskiego; kraj wyludniający; nędza, pracę w pogardzie, obłok ogólny nędzy i zły tryb życia; prawo i sprawiedliwość zapoznane; a starając się odwrócić naród swój z drogi wiodącej do nieochojnych przepaści, podaje mu zbawienne rady, na uleczenie toczącej łono jego gangreny. Głównym przedmiotem nam w nader licznych szczegółach wzbudza obraz wewnętrznej życia narodu za panowania Sasów, a książka jego zawiera najcenniejszy, jak dotąd znany materiał do poznania smutnego czasu owego, tak dla historyka jak i dla polityka. Pożyteczną przeto było rzeczą wydobyć z zapomnienia nieznany dotąd żywot światła i zagnanego statysty wielkopolskiego, i podnieść znaczenie ciekawego dzieła jego. Zadań tego dokonał szan. prelegent w rozprawie swojej.

Po odczytaniu rozprawy rozdział przewodniczący posiedzenia. Następnie posiedzenie odbyło się dnia 4 października.

Poznań, 7 września 1869.

Dr. Roman Szymański,

sekretarz wydziału historycznego.

— * **Wzrostki** Lwowski wyszedł z druku No. 25 i zawiera: W sprawie osobistej. — Zochna hrabianka, powieść przez J. K. Turskiego. — Do Antoniego Góreckiego, wiersz Edwarda Żelazkiego. — Powstańca piosenka przez Ipsilona. — Przy pożegnaniu, wiersz Ipsilona. — Pierwsze towarzystwo demokratyczne polskie przez Wincentego Mazurkiewicza (ciąg dalszy). — Geologia i historia przez L. Wierzejskiego (ciąg dalszy). — Kilka słów o komisji fizyograficznej towarzystwa naukowego krakowskiego napisał Stanisław Kunasiewicz (ciąg dalszy). — Dzieje Polski Henryka Schmitta. — Listy z Paryża przez Bazylego Niebiasta. — z Rydzyskiego przez Dzwonimira. — Emancypantka, obrazek sceniczny w jednym akcie przez Władysława Bełzę (do-kończenie). — Tow. przyjaciół sztuk pięknych. — Teatr. — Rozmaitości. — Rydny: Jan Huss. — Szkieł Tatrzańskie.

GOSPODARSTWO, PRZEMYSŁ I HANDEL.

Przy dziś rozpoczęciem ciągnięcia 3 klasy 140 król. loteryi klasowej pada główna wygrana 15,000 tal. na nr. 31,587. 1 wygrana 5000 tal. na nr. 49,936.

1 wygrana 1000 tal. na nr. 5122.
2 wygrane po 600 tal. na nr. 4887 i 44,324.
3 wygrane po 300 tal. na nr. 8373, 56,582 i 76,614.
10 wygranych po 100 tal. na nr. 21,511, 84,186, 61,313, 74,647, 76,059, 78,251, 80,519, 80,731, 80,854 i 91,614.
Berlin, dnia 7 września 1869.

Król, generalna dyrekcja loteryi.

Przy dzisiejszym ciągnięciu 3 klasy 140 król. loteryi klasowej pada wygrana 5000 tal. na nr. 32,040.

3 wygrane po 300 tal. na nr. 15,320, 35,615 i 36,372.

1 wygrana 1000 tal. na nr. 41,239.

2 wygrane po 600 tal. na nr. 62,995 i 94,659.

4 wygrane po 300 tal. na nr. 32,347, 53,732, 64,360 i 81,446.

10 wygranych po 100 tal. na nr. 5506, 6236, 28,642, 31,448, 33,725, 39,969, 40,676, 60,733, 63,803 i 90,747.

Berlin, dnia 8 września 1869.

Król, generalna dyrekcja loteryi.

— * **Maka.** Berlin, 8 września. Maka pensja No. 0 4 1/2-1/2, tal., No. 0 i 1 4-1/4, tal.; rżana No. 0 3 1/2-1/2, tal. No. 0 i 1 3 1/2-1/2, tal. plac. za centnar z miechem.

Poznań, 9 września. Maka pensja No. 0 4 1/2-1/2, tal. No. 0 i 1 4 1/2-1/2, tal.; maka rżana No. 0 3 1/2-1/2, tal. No. 0 i 1 3 1/2-1/2, tal. plac. za centnar bez akcyzy.

PRZYBYLI DO POZNAŃA

dnia 9 września.

BAZAR. Kurnatowski z Kr. Polskiego, Klepotowski z Podola, hr. Bniński z Góttów, Rekowski z Koszut, pani Jasińska z Warszawy, pani Breza z Świątkowa.

HOTEL DU NORD. Pani Ławicka z Biskupie, Waligórski z Skórzewa.

HOTEL PARYSKI. Książdz Skopel z Janic, Wichliński z żoną z Biskupie.

OEHMIGA HOTEL FRANCUSKI. Sobierski z Kopanina, Jarczewski z Łekna, pani Kurnatowska z Dusiny, pani Suchała z córka z Kr. Polskiego.

HOTEL RZYMSKI. Hrabina Plater z rodziną z Góry, Rembowski z Olszyny.

Zecera, Polaka poszukuje drukarnia (5732) St. Romana w Pielpnie.

Subjekt handlowy, uzdolniony do sprzedaży, mówiący biegle po polsku i po niemiecku, może znaleźć posiedzenie w magazynie blawatnym i konfekcyj damskich **Henryka Schwarza** w Krakowie. (5737)

Młyn w Król. Polskiem, i mił od granicy pruskiej oddalony, z około 500 morgami roli i klasy, z budynkami gospodarskimi w dobrym stanie, jest do sprzedania za dostępną cenę. Młyn ma dostateczną ilość wody i 4 ganki. Szczegóły u **Zienkiewicz** w Bierzgu pod Gólibiem. (5716)

Wyszedł No. 3.

„Światła zagrobowego“ zawiera: Pogląd na dzieje spirytizmu (do-kończenie). — Ustęp z rozmów mianych z duchami na zebraniach czwartkowych w Lwowie: Komunikacja z duchem Silei o wezwaniu ducha Emilii L. — o duchu Franciszka, przebywającego chwilowo na planecie Wenerze — objaśnienia duchów o księżycu, słońcu i innych planetach. — Stanowisko Spiritysty. Cz. II (artykuł nadesłany). (5735)

Aukcyja!

W piątek dnia 10 bm. po południu od 2 godziny sprzedawane będą publicznie przy **Wronieckiej ul. No. 8** należące do masy konkursowej **Maxa Petersdorfa** zapasy towarowe jako to: wielka partya dobrych cygar, tytuł i tabaki, repozytorya i utensylla kramne, dalej bryczkę i parę uprząży na konie. (5714)

Manheimer, kr. komisarz aukc.

Skrzydło, 7 oktav, jest tania do nabycia ul. św. Marcina No. 20 21. (5717)

Obwieszczenie.

Poniżej wymienieni piekarze sprzedawać będą w miesiącu wrześniu b. r. chleb żytni i bułkę po następujących najniższych wagach:

Chleb po 5 sgr.

Borucki Wincenty, Warszawska ul. No. 11, — 5 fut. 4 łoty.

Stablepszy Wojciech, na Śródcie, Rynek No. 1, — 5 fut.

Bułka po 1 sgr.

Rychliński Ignacy, Półwieś No. 16, — 15 łot.

Opaciński St., Piaskowa ul. No. 1, — 15 łot.

Buchwald L., Bednarska ul. No. 18, — 15 łot.

Wreszcie odwołuje się do taks pieczywa na miejscach sprzedaży wywiezionych.

Poznań, dnia 6 września 1869.

Król. Dyrekcja policyi.

Staudy.

Obwieszczenie.

Nowa ordynacja proceduralna z dniem 1 października r. b. w życie wstępująca nie przepisuje składania egzaminów na mistrzów lub czeladników przed

komisyją rządową.

Z d. rzeczonym więc znoszą się komisye egzaminacyjne, które pod przewodnictwem członków Magistratu dotychczas istniały. (5738)

Poznań, dnia 3 września 1869.

Magistrat.

Patent subhastacyjny.

Na wniosek współwłaściciela celem dokończenia następujące w wschodnim powiecie położone dobra:

A. wieś **Przybyszewo**, należąca podług księgi hipotecznej do wsi szlachecko-rycerskiej **Nowe Ogrody**.

B. wieś szlachecko-rycerska **Nowe Ogrody** (bez wsi Przybyszewa).

C. wieś szlachecko-rycerska **Długie** w drodze koniecznej subhasty sprzedane być mają.

Podług rozmiaru podatków gruntowemu podlega:

co do A. 2241, 60 morgów,

co do B. 659, 48 morgów,

co do C. 5352, 81 morgów.

Dla podatku gruntowego ustanowiono czysty dochód:

co do A. na 1647, 28 tal.,

co do B. na 707, 62 tal.,

co do C. na 6226, 50 tal.

Dla podatku budynkowego wartość użytku:

co do A. na 161 tal.,

co do B. na 46 tal.,

co do C. na 320 tal.

wyniosłowodowano.

Wypis z rejestru podatkowego, wykazy hipoteczne (dla Przybyszewa i Nowych Ogrodów wspólne), inne wykazy tych dóbr się ty- czące i warunki przez interesentów postawione przejrzyć można w naszej III registraturze.

Termin sprzedaży w sądzie tutejszym, w izbie No. 15 oznaczony, odbędzie się i to:

co do A. dla wsi Przybyszewa i

co do B. dla wsi Nowe Ogrody

dnia 13 stycznia 1870 r.

przed połud. o god. 10

co do C. dla wsi szlachecko-rycerskiej Długie

dnia 14 stycznia 1870 r.

przed połud. o god. 10.

Wyroki nad przyjęciem stanowiące:

dnia 19 stycznia 1870 r.

przed połud. o god. 10

tamże ogłoszone będą.

Wszystkich tych, którzy roszczą prawa własności albo inne prawa realne, nie zapisane w księdze hipotecznej, a potrzebujące celem ich skuteczności w obec osób trzecich zapisać w tej księdze, wyzywa się, ażeby pod uniknięciem wykluczenia z prawami temi najpóźniej w ośmiodniowych terminach licytacyjnych, powyż wymienionych się zgłosili.

Leszno, dnia 22 sierpnia 1869.

Król. sąd powiatowy.

Sędzia subhastacyjny. (5730.)

Obwieszczenie.

Postępowanie spadkowe likwidacyjne nad pozostawioną zmarłej dnia 25 września 1868 r. w Gutowie wdowy **Florentyny Zaremba** z domu hrabiny **Bnińskiej** z Sądów zostało ukończonym.

Poznań, dnia 25 sierpnia 1869.

Królewski sąd powiatowy.

Wydz. dla spraw cywiln.

HOTEL POD CZARNYM OREEM. Zakrzewski z Żabna, Swi- narski z Szmarzawy, Raczyński z Pokrzywnicy.

HOTEL BERLINSKI. Lewandowski z Bydgoszczy.

TILSNERA HOTEL GARNI. Suder z Oborniku, Silberstein z Mosiny, Wolff z Berlina, Friedland z Guben, Richter z Berlina, Warkoss z Drezna, Heiland z Berlina, Tittel z Hamburga.

Wiadomości giełdowe.

Giełda poznawska, 9 września.

Poznańskie stare 3 1/2 % listy zastawne — tal. żąd. — Poznańskie nowe 4 % listy zast. 82 1/2 tal. placono. — Pozn. listy rent. 84 plac. — Pozn. 5 % obligacje pow. — placono. Akcyje banku prowinc. Pozn. 101 pl. — Banknoty polskie 76 pl. — Pols. listy likwidacyjne — tal. plac. — Pozn. 5 % oblig. miejskie — tal. żąd. — Akcyje pozn. banku realn. kred. — tal. placono.

Żyto: wypow. 25 wepeli, na wrzesień 46 1/2, wrzesień-paździ. 46 1/2, na jesiń 46 1/2, paździ.-listop. 45 1/2, listopad-grudź. 45 1/2, grudzień 1869, styczeń 1870 — tal. placono.

Okowita: (z beczką), wypow. 12,000 kwart, na wrze- sień 15 1/2, październik 15 1/2, listopad 14 1/2, grudzień 14 1/2, styczeń 1870 — luty 1870 — tal. placono.

Giełda berlińska, 8 września.

W skutek pomyślniejszych kursów wiedeńskich usposobie- nie giełdy było zrazu dość spokojne a obrót dość ożywiony; w końcu jednak zachwiał się zaufanie spekulacji, za czem i u- sposobienie znowu było słabe.

Walory pruskie: Dobr. pożyczk. pstwa (4 1/2 %) 97 1/2 plac. Poż. pstwa z r. 1859 (5 %) 100 1/2 plac. Obi. pstwa (4 1/2 %) 81 1/2 plac. Poż. pstwa prem. z r. 1855 (3 1/2 %) 121 żąd.

List zastaw: Zachod.-prusk. (3 1/2 %) 71 plac. dto (4 %) 79 1/2 plac. dto (4 1/2 %) 85 1/2 plac. Pozn. nowe (4 %) 82 1/2 plac. **Listy rent.** Pozn. (4 %) 84 1/2 plac. Prusk. (4 %) 85 1/2 plac.

Walory zagraniczne: Austr. metal. (5 %) 49 plac. Poż. narod. (5 %) 56 placono. Losy z roku 1854 (4 %) 74 placono. Losy kred. z r. 1858 83 1/2 plac. Losy z r. 1860 (5 %) 75 1/2 plac. Losy z r. 1864 (4 %) 62 placono. Pożycz. w srebr. z r. 1864 (5 %) 61 plac. Rosyjsk. pożycz. prem. z r. 1864 (5 %) 135 1/2 placono. Rosyjsk.-polsk.-oblig. skarb. (4 %) 68 placono. Polsk. certif. Lit. A. po 300 złp. (5 %) 91 1/2 plac. dto części po

500 złp. (4 %) 36 1/2 plac. Polsk. listy zast. 3 em. w r. 46 1/2 — plac. Listy likw. 57 1/2 plac. Włosk. poź. (5 %) 52 1/2-1/2 plac. Tu- recka pożyczka 42-1/2 placono. Ameryk. pożyczka (6 %) 87 1/2 plac. Akcyje kolei żelaz. Kol. mind. 119-20-19 plac. Gal.-Kar. Ludwik 100-112-100 plac. Austr. franc. 197-200-96-99 plac. Warsz.-wied. 58 1/2 placono. **Banki itd.** Austr. kredyt. mob. 101 1/2-5-3-1/2-2 1/2 placono. Poznańskie prowinc. 101 1/2 plac. Szląsk. stow. bank. (4 %) 117 plac. Certyf. bip. Hübnera (4 1/2 %) 100 1/2 plac. Hansm. (4 1/2 %) 91 plac. Henkel (4 1/2 %) — plac. Meinig. (4 1/2 %) — plac.

Kurs gotówki i pap. pien. Frdr. pruski 114 plac. ldr. 112 plac. suwereny 6. 24 1/2 plac. nap. 5. 13 1/2 plac. półpimper. 6. 18 1/2 plac. doll. 1. 12 1/2 plac. Złota w sztabach lunt cenny 483 1/2 plac. Srebro lunt cenny 29. 23 1/2 plac. Zagraniczne banki. 99 1/2 plac. Austr.-bank. 84 1/2 plac. Rosyjsk. banki. 76 1/2 placono.

Dyskonto bankowe 4.

Pszennica: 2100 funt. w miejscu 70-82 tal.; 2000 funt. na wrzes. — wrzes.-paździ. 68 1/2-68, paździ.-list. 68-67 1/2 tal. placono. Żyto: 2000 funt. w miejscu 50-53 tal.; 50-53 tal. z kolei placono; na wrzes. — wrzes.-paździ. 51 1/2-51 1/2-51 1/2, paździ.-list. 51 1/2-51 1/2-51 tal. placono. Jęczmień: 1750 funt. mały i wielki 40-50 tal.; szlaski 43 tal. z kolei plac. Owies: 1200 funt. w miejscu 26 1/2-30 tal.; galic. 27 1/2-3 1/2, szlaski 27 1/2-28, polski 27 1/2, pomorski 28-1/2 tal. plac.; na wrzes. — wrzes.-paździ. 28 1/2-3 1/2 plac. paździ.-listop. 28 1/2 tal. żądano. Groch: 2250 funt. do gotow. 62-70 tal. na paszę 54-61 tal. Rzep: 1800 funt. 95-105 tal. Rzepik: 94-104 tal. Olej rzepio- wy: 100 funt. w miejscu 12 1/2 tal. plac.; na wrzesień i wrzes.-paździ. 12 1/2-12 1/2, paździ.-listop. 12 1/2-12 1/2 tal. placono. Olej lniany: 200 funt. w miejscu 11 1/2 tal. Olej skalny: w miejscu 7 1/2 tal.; na wrzes.-paździ. 7 1/2, paździ.-listop. 7 1/2-3 1/2, 10 1/2 tal. Okowita: 8000 P. Trallesa w miejscu bez beczki 17 1/2, z spichrza 17 1/2, z beczką 16 1/2-17 tal. plac.; na wrzes. 16 1/2-17 1/2, wrzes.-paździ. 16 1/2-17 1/2, paździ.-list. 15 1/2-16 1/2 tal. pl.

Giełda szwajcarska, 8 września.

Pszennica: niżej; na wrzes.-październik 72 1/2, paździ.-listopad i na wiosnę 1870 roku 71 1/2 tal. placono. Żyto: słabo; na wrzesień-październik i październik-listopad 51 1/2, na wiosnę 1870 roku 49 1/2 tal. placono. Olej rzepiowy: trzyma się; na wrze- sień-październik 12 1/2, na kwiecień-maj 1870 roku 12 1/2 talara placono. Okowita: stale; na wrzesień-październik 16 1/2, październik-listopad 15 1/2, na wiosnę 1870 roku 15 1/2 talara placono.

Od św. Michała r. b. przyjmować będę na mieszkanie i pod opiekę moją **panienki uczęszczające do zakładów naukowych** w Poznaniu. Osoby mające za- miar powierzyć mi swe dzieci, raczą się zgło- sić do mnie do **Racze pod Kruszwicą.** (5713.)

Teresa Jasielska.

Aukcyja.

Z polecenia król. sądu powiatowego sprze- dawać będą publicznie najwięcej dającym w **poniedziałek dnia 13 września r. b.** rano od 9 godziny w lokalu aukcyjnym przy **Magazynowej ul. No. 1** rozmaite meble mahoniowe, polisandrowe itp. jako to: szafy do rzeczy, komody, umywal- nie, łóżka z materacami, zwier- ciadła, fotele, krzesła, stoły z marmurami, platami, zegar- ki, lampy, kaski, globusy, wiatrowki, rolosy, firanki, rozmaite szalanki, porcelanę, świe- czniki z nowego srebra, drobne zachowa- ny fortepian mahoniowy itp. (5712)

Rychlewski, król. komisarz aukcyjny.

Kobierce

w wszelkich wielkościach i gatunkach,

Materie kobiercowe,

Materie posadzkowe

do wyłożenia całych pokoi,

Maty kokosowe

odpasowane i na łokcie,

Chodniki,

Ceraty.

Wyroby na meble i

portierę,

Firanki,

Rolosy,

Pokrycia na stoły,

Skóry amerykańskie.

Największy wybór.

Najtańsze ceny.

Poznań, **Rynek 63.** (5731)

Robert Schmidt,

(dawniej Antoni Schmidt.)

Oryginalne państwowe

losy premiowe,

w które wszędzie prawie grać wolno!

Najnowsze

losowanie kapitał

gwarantowane i potwierdzone przez rząd wysoki, w którym ciągnąć się tylko

wygrane, rozpocznie się dnia

20 p. m.

Wygrać się w powyższym losowaniu państwowem mającą sumą jest kapitał

przeszło milion tal.

a wylosowana będzie w następujących

wielkościach wygranych:

250,000, 150,000, 100,000,

50,000, 40,000, 25,000, 2 po

20,000, 3 po 15,000, 3 po

12,000, 11,000, 3 po 10,000,

4 po 8,000, 5 po 6,000, 11 po

5,000, 4,000, 29 po 3,000, 131

po 2,000, 6 po 1,500, 5 po 1,200,

156 po 1,000, 206 po 500 i

wiele wygranych po 300, 200

itd.

Wygrane odebrać można w każdym domu bankowym.

Cały oryginalny los pań-

stwowo (nie promessa) po 2 tal.,

pół lub 1/4 po 1 tal. przesyłam

za gotówką, na życzenie i za awansem

do najdalejzych okolic akuratnie i dys-

kretnie. Wygrane i urzędowe wykazy

wygranych przesyłam natychmiast po

rozstrzygnięciu.

W ostatnim czasie wypłaciłem moim

interesantom w tutejszej okolicy znowu

najwyższe wygrane jako to 100,000,